

NORWEGIA NIE MÓWI "NIE" HUAWEI

Norwegia nie zamierza blokować udziału Huawei w budowie krajowej sieci 5G - zapowiedział w rozmowie z agencją Reutersa minister ds. cyfryzacji Nikolai Astrup.

Agencja zwraca uwagę, że zapowiedź ta stoi w sprzeczności ze stanowiskiem USA, które przestrzegają swoich sojuszników przed korzystaniem z urządzeń chińskiego koncernu przy tworzeniu sieci łączności bezprzewodowej 5G.

Astrup w wywiadzie dla Reutersa powiedział, że opcja zablokowania Huawei "nie była dyskutowana". Dodał, że strona rządowa prowadzi z firmami rozmowy na tematy bezpieczeństwa, ale to firmy wybierają dostawców urządzeń. "Nie stosujemy zakazów wobec dostawców" - podkreślił.

Telenor - największy krajowy operator usług telekomunikacyjnych - planuje w tym roku wybrać dostawców sprzętu, aby przygotować się do wdrożenia technologii 5G w 2020 roku. „Prowadzimy rozmowy z partnerami, proces jest otwarty dla wszystkich” - powiedział agencji przedstawiciel Telenor Petter-Boerre Furberg. "Stale prowadzimy też rozmowy ze stroną rządową" - zapewnił.

Norweskie przedsiębiorstwo telekomunikacyjne, które obecnie ma 182 miliony abonentów w ośmiu krajach Europy i Azji, podpisało swój pierwszy duży kontrakt z Huawei w 2009 r., co pomogło chińskiej firmie w budowaniu pozycji na światowych rynkach - pisze Reuters.

Stany Zjednoczone od wielu miesięcy naciskają na sojuszników, by wykluczyli chińskich dostawców sprzętu telekomunikacyjnego z udziału w lokalnych wdrożeniach sieci 5G. W sprawie chodzi o firmy takie, jak ZTE i Huawei. Waszyngton obawia się, że sprzęt produkowany przez te firmy mógłby zostać wykorzystany przez Pekin w celach szpiegowskich. Oba koncerny stanowczo zaprzeczają tym oskarżeniom.